DZIENNIK TYGODNIOWY

Departamentu Bydgoskiego.

Ner. 50.

Dnia 13. Grudnia 1814 roku.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Ważne bardzo Urządzenie Kommissyi Nadzwyczayney Potrzeb woyska, stanowiące stosunek miary Warszawskiéy z czetwiertnią w słowach:

Kommissya Nadzwyczayna potrzeb woyska.

„Na wielokrotne przedstawienia swe, tak do Władz cywilnych „iako i woyskowych Rossyiskich, odebrała nareszcie w dniu $\frac{11}{23}$. Listo„pada r. b. No. 7664 od JW. Jenerała Intendenta Grafa Santi w kopii „urządzenie JW. Jenerał Feldmarszałka Grafa Barklay de Tolli, wzglę„dem powyższego stosunku, wraz z kopią wydanego przez tegoż JW. Ge„nerała Feldmarszałka w dniu $\frac{21}{2}$. b. m. rozkazu do całéy Armii Rossyi„skiéy w Xięstwie konsystuiącéy, ażeby do tegoż urządzenia stósowała „się. W skutku tego urządzenia, zaleca JW. Prefektowi, ażeby odtąd „produkta od obywateli przyimowane były do Magazynów na korce „Warszawskie, (iak dawniéy) a zaś wydawane Pułkom i Kommendom nie „po dwa korce na Czetwiert Rossyiską, lecz tylko po iednym korcu i „dwadzieścia cztery garce rachuiąc, lub też na Czetwiert Rossyiską, „ieżeli w którym Magazynie takowa znayduie się. Scisłe dopełnienie „i akuratność w wykonywaniu powyższego urządzenia tak w wydawa-

„niu i przyimowaniu produktów, iako też zapisywaniu onych w rachun„kach Magazynowych, zechce JW. Prefekt wszystkim Dozorcom Ma„gazynowym iak naymocniéy polecić, oraz i Obywateli o tém postanowieniu uwiadomić. — W Warszawie dnia 25. Listopada 1814.

Woyda.

podaie do wiadomości publicznéy i poleca ścisłe stósowanie się.

W Bydgoszczy, dnia 2. Grudnia 1814.

Sokołowski, Zastęp. Pref.

Zawadzki, S. J.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Podaie do wiadomości publicznéy wydane urządzenie do WW. Podprefektów w przedmiocie Trebowań rossyiskich, iak następuie:

Do WW. Podprefektów w Departamencie Bydgoskim.

W ciągu urządzenia mego d. d. 22. Września r. b. No. 1292 gdzie powtarzaiąc kilokrotne urządzenia względem legalnego wydatku, powiedziałem: że produkta z Magazynów dla woysk podług taryff do racyów maiących tylko za legalnemi kwitancyami mogą bydź wydane, nie zaś za trebowaniami, które dopiero zapotrzebowanie produktów z Magazynu wyraża właściwie, przecież iescze nie dowodzi że podług zapotrzebowania produkta były wydane, kommunikuiąc więc WW. Podprefektom schema trebowania, ostrzega ich że dopiero natenczas trebowanie będzie dowodzić wydatek, gdy w podobnym sposobie co do słowa wypisane, i na końcu ilość produktów zapotrzebowanych przez stronę biorącą należycie pokwitowaną. W Bydgoszczy, d. 25. Paźd. 1814.

Radoliński, Z. P. *Zawadzki*, S. J.

Główna Armia Roku 1814.

Zapotrzebowanie.

do ______ prowiantowego Magazynu

Dla wyżywienia znayduiących się w

Ludzi stroiowych
niestroiowych
i służących
przy Officerach
Koni wierzchowych Officyerskich
soldatskich stroiowych lub Artyleryiskich
i pociągowych
z po
1814 wydaie pod kwitancyą

Wiktuały.	Czetwierci.	Czetwieryki.	Garcy.	Wiadra.	Czarki.	Pudy.	Funty.	Tu się pisze ilość wiktuałów wyraźnie literami.
Mąki.								
Sucharów.								
Kaszy.								
Owsa.								
Siana.								
Wódki.								
Mięsa.								

Podpis.

Powyżéy wymienioną ilość żywności i furażu całkowicie odebrałem i kwituię.

Obwieszczenie.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Reskrypt JW. Generała Gubernatora Xięstwa Warszawskiego względem przesyłania aresztantów do Rossyi w słowach:

JW. Prefektowi Departamentu Bydgoskiego.

Z powodu zdarzaiących się częstych ucieczek aresztantów odprawianych z X. Warszawskiego do Rossyi i tworzących się z powodu tego band złodzieyskich, Warszawski Policmeister W. Kolegski Sowietnik Swieczyn przełożył mi, aby dla zapobiegania takowym, aresztantom połowę głowy golić, ktory to środek potwierdzaiąc, wszystkim JWW. obłastnym Naczelnikom, Prefektom i Prezydentowi Policyi zalecam, by iego dopełnili, i o tém rozporządzeniu wszędzie publikacyą uczynili.

W Warszawie dnia 30. Października 1814.

(podpisano) Generał Gubernator *Łańskoy.*

podaie do wiadomości publicznéy i ściśle stósowanie się do niego poleca.

W Bydgoszczy, dnia 17. Listopada 1814.

Radoliński, Z. P.

Zawadzki, S. J.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Zaleca WW. Podprefektom, Prezydentowi w Toruniu, JPP. Burmistrzom i Woytom, aby zbiegłych ż Wsi Puplina Powiatu Węgrowskiego złoczyńców Mateusza Celinskiego i Jozefa Macieiewskiego podług niżéy umieszczonego Rysopisu ścisle śledzili i wyśledzonego Sądowi Policyi Poprawczéy Wydziału Siedleckiego do Łuków pod strażą odesłali.

W Bydgoszczy, dnia 5. Grudnia 1814.

Sokołowski, Z. P.

Zawadzki, S. J.

Opisanie Osob.

1. Mateusz Celiński, lat maiący 50 rodem z miasta Osiecka Departamentu Siedleckiego, katolik, strycharską professyą trudniący się, miał na sobie sukmanik siwy sukienny na wierzchu, na spodzie zaś kożuch czarny stary, czapkę złą z wierzchem granatowym, z barankiem siwym starym, boty dobre, spodnie z sukna i koszulę grubą.

2. Jozef Macieiewski, lat ma 28 rodem z wsi Duchny Departamentu Łomżyńskiego, professyi Strycharz, katolik, miał na sobie kapotę z sukna siwego prostego, kamzelkę sukienną granatową złą, spodnie sukienne długie koloru prochowego, chustkę na szyi kartunową w kwiatki żołte z ponsem, kapelusz, i kuszulę lnianą grubą.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Wskutku wezwania Sądu policyi poprawczéy Obwodu Brdgoskiego z dnia 29. Listopada r. b. zaleca W.W. Podprefektom, Prezydentowi w Toruniu IPP. Burmistrzom i Woytom, aby podług niżéy umieszczonego Rysopisu Bogumiła Hersz o kradzież Kościoła w Iędrzeiewie obwinionego, iak nayściśléy w obrębach swego zwierzchnictwa śledzili i w przypadku wyśledzenia tu do Bydgoszczy Sądowi Policyi poprawczéy pod strażą odesłali.

W Bydgoszczy dnia 5. Grudnia 1814.

Sokołowski, Z. P.

Zawadzki, S. J.

Rysopis:

Gottlieb Hersz, o kradzież kościoła Ewangelicko-Luterskiego w wsi Jędrzeiewie obwiniony, zostawiwszy dnia 22. m. i r. b. Zonę i dwoie dzieci w kolonii Jerezvi, pod Białą udał się do Uyskich hollendrow, zkąd do Czarnkowa udać się miał, i tam ztąd więcey niewraca,

ma około 46. lat, wzrostu wysokiego, włosow i picsow rudych, takichże wąsow, odziany suknią granatową, gęsto łataną, na głowie ma czarny kapelusz okrągły, mały nosi Tornister, z czerwonopstréy skorki cielęcéy, wręku kiy gruby krótki.

Bydgoszcz dnia 29. Listopada 1814.

— — —

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Zaleca WW. Podprefektom w Powiatach, Prezydentowi miasta Torunia P.P. Burmistrzom w Miastach i szanownym Urzędom Woytowskim w całym Departamencie aby ściśle rozkazali śledzić czterech koni fornalskich z ślami, uzdeczkami i siodłem w nocy z dnia 19. na dzień 20. b. m. w dobrach Dobiesławicach do dobr Kaczkowskich JW. Dąmbskiéy Kasztelanowéy należących zkradzonych, których opis iest następuiący.

1. Wałach iasno gniady 6. lat stary bez odmiany, małego wzrostu będący.

2. Wałach gniady około 7. lat stary, bez odmiany miernego wzrostu.

3. Klacz iasno kasztanowata, w trzecim roku będąca, ogon i grzywą konopiatą i w grzywie kossa maiąca, talii piękney, ieszcze nieoprzęgana, średniego wzrostu.

4. Klacz brudno kasztanowata 6. lat stara bez odmiany, ogon nieco ucięty maiąca, małego wzrostu.

Po wyśledzeniu takowych nayblizszemu urzędowi policyinemu ma być oznaymiono, a konie i złoczyńca natychmiast przyaresztowanym.

W Bydgoszczy dnia 28. Listopada 1814.

Sokołowski, Zastęp. Pref.

Zawadzki, S. J.

Obwieszczenie.

W Sierpniu roku bieżącego odebraną została człeku podeyrzanemu klacz kara, bez odmiany, która się tutey dotychczas znayduie. Wzywa się właściciela, aby się do dnia 15. Grudnia r. b. zgłosił i własność swoią udowodnił, w przeciwnym bowiem razie na dobro publiczne sprzedaną zostanie.

Gąsawa dnia 30. Listopada 1814.

Wóyt Gminy Ekonomii Zninskiéy

Ziołecki.

O Dziele Albrechta Thaera pod tytułem o Angielskiém gospodarstwie.
(Kontynuacya.)

Koniec tomu pierwszego poświęcony iest opisom pełnym ciekawości i pożytku, sławnych gospodarstw Holsztyńskiego, Meklenburskiego i Brabanckiego, z ktorych wiele ci korzystać mogą, ktorzy przy dzisieyszéy bezcenności zboża nie maią wyrownywaiącéy robocizny, do obrobienia należytego zbyt rozległych swych gruntów, nie znayduią zysku w wydatku na naiemnika. — Od dawna zaradzić téy niedogodności, Holsztyńczyk i Meklenburczyk potrafił, a poświęcaiąc nie mal połowę swych rol na zboża, a rolę na pastwiska obracaiąc, tego dokazał, że uwolnił się od wydatku na naiemnika i iego dependencyi pomnożył swoy przychod z obory, a gnoiem z nich otrzymanym zapewnił sobie, nie rownie większe z połowy pol swoich dobrze dziś uprawnych zbiory, niż kiedy dawniey, dla niedostatku rąk, całkowity rol obsiew, źle uprawuiąc, i nikczemnie gnoiąc, więcey o wielkim siewie, aniżeli korzystnym zbiorze myślił.

Właśnie taka iest dzisieysza pozycya rolników naszego Xięstwa i trudno iéy będzie zaradzić inaczéy, ieżeli zą przykładem Holsztyna, lub Meklemburga, niepomyślemy o większéy oborze, i o iey należytém wyżywieniu, a z drugiey o zmnieyszeniu wysiewu, a powiększeniu zbiorów przez lepszą a mniey kosztowną doprawę, i hoynieysze a częste gruntow gnoiem użyznienie.

Drugi tom dzieła tego zaczyna się od dokładnego opisania nowéy arcy ważnéy a nie znanéy ieszcze w naszym kraiu nauki, o obsuszeniu wodnistych gruntów, błot i bagnów, krytemi podziemnemi rowami i puszczeniem wod pod ziemię, za pomocą okien i otworów, świdrami żelaznemi, w szychtach ścisłych, na ktorych woda opieraiąc się, czyni wierzchny grunt bagnistym i rzadkim, wierconych.

Kończy interessowny tom drugi Albrecht Thaer uwagami nad podziałem pól gromadzkich i sposobami iakie w téy mierze są w Anglii za rozkazem rządu, (pomimo szanowanego prawa własności, ale dla dobra rolnictwa) używane i iakie zdaią się bydź w téy mierze Autorowi naydogodnieysze, a ta ważna materya naturalnie prowadzi Autora do wystawienia korzyści niezaprzeczonych i nieomylnych gospodarstwa złożonego z iednych sztuk roli, na mieyscu porozrzucanych gruntów, ktore wszelki przemysł rolniczy tamuie, i nieiako przekonywa gospodarzów wieyskich, do odwiecznych i nayszkodliwszych postępowań. — Dowiodłszy Albrecht Thaer aż do oczywistego, że działowe

to iest w iednéy sztuce gospodarstwo i do obfitszych zbiorów i do licznieyszych trzód bydła, a dodania całéy dzielności przemysłowi, do ciągnienia wszelkich z gruntów korzyści bez żadnéy przeszkody, dopomaga zasługuie, by każdy statysta i partykularny właściciel z wdzięcznością, ważnéy téy materyi poświęcił swoie baczenie.

Tom trzeci pełny iest prawd nowych, dla oświecenia iuż udoskonalonego ekonomisty.

Wyiąwszy niektorych szczegołów, tyczących się gatunków bydła rogatego i owiec w Anglii, reszta całego tego Tomu godna, aby w całéy swéy zupełności, publiczności naszéy do wiadomości była podaną.

Artykuł 5. poswięcony uprawie warzywnych roślin na paszę dla bydła, iest poprzedzony, ciekawą rozprawą o proporcyi przyzwoitéy iaka w dobrem gospodarstwie między rolą a oborą zachodzić powinna. — Natura sama, Thaer powiada, ekonomikę tę na całéy ziemi przestrzeni przepisała zrządzaiąc, że twor i wyrost ciał bydlęcych i roslinnych ieden od drugiego zawisł, wyższa zaś produkcya iednych na wyższéy drugich produkcyi zasadza się. Im więcéy zatym człowiek powiększy sposobów wyżywienia iak naylicznieyszego bydła, tym więcéy pozyska zbiorów, ktore nawzaiem przychodząc znowu wpomoc bydłu, obiegiem tym do naywiększego doskonałości stopnia posuwaią rolnictwo i zbożowe i bydlęce, ktore dopiero w tym stanie iest pełne korzyści i dla partykularnego i dla stanu. — Rozprawa ta na nieomylnych natury fizyki i chemii zasadzona prawidłach, tym bardziey iest udowodniaiącą że do przekonania theorycznego rozumu, łączy praktyczne przekonanie o zyskach z podobnego postępowania osiąganych.

Ostatnie dwa rozdziały tego tomu oddane ważnéy materyi chowu bydła w ogolności a wszczególności rogatego bydła i owiec. —

Obwieszczenie.

Niżéy podpisany Notaryusz publiczny Powiatu Toruńskiego podaie ninieyszym do publiczney wiadomości, iż Szolectwo we wsi Papowie Powiatu Toruńskiego składaiące się z włók cztery miary Chełminskiéy do pozostałości po zmarłym Michała Damrau i żony iego Anny Krystyny z Greczkowiczów Damrauowey na przedstawienie IPana Gottfreda Wrosza kalkulatora municipalności miasta Toruńa iako pierwszego i IPana Woyciecha Bulinskiego Proboszcza w Papowie iako Opiekuna przybranego nieletnim dzieciom, to iest: Karolowi Damrau, Ioannie Konkordyi Damrau, Bogumiłowi Edwardowi Damrau i Gotthardowi Hen-

rykowi Damrau po rzeczonych zmarłych małżonkach pozostałym należące wskutek Rezolucyi przeświętnego Trybunału Cywilnego Departamentu Bydgoskiego z dnia 12go Lipca et præs: 11go Sierpnia r. b. zapadłey sprzedany będzie, Freyszolectwo powyższe ocenione iest przez biegłych prysięgłych na tysiąc sześćset dwadzieścia cztery Talarow, dwadzieścia siedem groszy.

Przygotowuiące przysądzenie nastąpiło dnia dwudziestego pierwszego Listopada roku tysiąc ośmset czternastego na Summę czterytysiące dwieście Złotych polskich, IPanu Frederykowi Gwilhelmowi Hymerowi z Papowa, a ostatnie prysądzenie nastąpi dnia dziewiątego Stycznia roku tysiąc ośmset piętnastego zrana o 9tey godzinie w Kancellaryi podpisanego w kamienicy w rynku starego Miasta pod numerem 296. sytuowaney.

W Toruniu dnia 21go Listopada 1814go Roku.

Jan Frederyk Sartoryusz, Not. publ. Ptu Toruńskiego.
